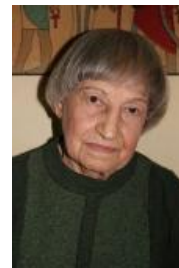


## LUSIA BRODT

ur. 1936; Bilcze Złote



Miejsce i czas wydarzeń	Bilcze Złote, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2017, dzieciństwo, życie codzienne, Żydzi, życie religijne, szabat

### „Żydzi byli religijni”

Wszyscy Żydzi byli religijni. Wszyscy Żydzi modlili się rano i wieczorem. Rano się modlili zawsze. Później są różne okazje do modlitwy, na przykład krótka modlitwa przed tym jak każdą rzecz się je. Później jak się wstaje rano, to się dziękuje Bogu za to, że człowiek wstał. Ja nie znam dzisiaj tych wszystkich modlitw. I tutaj mezuzah jest na drzwiach, to ja pamiętam wieczorem też jest taka modlitwa, to mnie podnieśli, żeby pocałować to. Z rana ojciec się modlił. W soboty mama, zdaje się, nie, ale ojciec poszedł do modlitwy. Tylko w święta rodzice i dzieci i wszyscy poszliśmy. Pościli oczywiście. W soboty nic się nie robi. To przychodziła sąsiadka i zapalała ogień, żeby nagrzać jedzenie i żeby wydoić krowy. A jak się rozpoczęła wojna i mama uciekła i później przysła w środku soboty, to babka nic nie powiedziała, ale mama zapaliła ogień, żeby nagrzać jedzenie i widocznie mama poszła też wydoić krowy. Ja tego nie widziałam, ale tak to było. I ja stałam. To ja pamiętam, że ja stałam i ryczałam tak jak dziecko skacze z rękami „Mamo, nie wolno! Mama, sobota! Mama, nie wolno!”. To ja pamiętam. Ale to nikt, oprócz tego rabina, nie chodził ubrany tak o w czarnym czy coś. Normalnie pracowali. U nas było pole i sami chodziliśmy tego. Ojciec pracował w olejarni. Później ja pamiętam, że do omłotu to kilka ludzi wzięli na pomoc. Ale wszyscy pracowali, każdy miał jakiś zawód.

Data i miejsce nagrania	2017-12-12, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"